

Nigerii nie udało się powstrzymać sprzedaży cennych figur

9 lipca 2020

Władzom Nigerii nie udało się powstrzymać sprzedania w Paryżu świętych figur, które – jak twierdzą – zostały ukradzione w tym kraju podczas wojny domowej. Nigeryjska Narodowa Komisja Muzeów i Zabytków domagała się od domu aukcyjnego Christie odwołania aukcji zbytków, które były własnością byłego doradcy ds. sztuki prezydenta Jacquesa Chiraca. Dwie figurki Igbo „muzealnej jakości” zostały sprzedane za 212 500 euro. Nabywców nie znalazła natomiast duża figura Urhobo, której wartość jest szacowana na 900 000 euro.

<https://www.youtube.com/watch?v=GS0H1rcntIs>

Dyrektor Muzeum Narodowego w Benin City twierdzi, że figurki zostały ukradzione i zaapelował do Christie's i innych domów aukcyjnych, by nie sprzedawały tego typu obiektów. „Muszą oddać takie dzieła sztuki i wypłacić rekompensatę” – powiedział Theophilus Umogbai.

Przedstawiciele Christie's odmówili odwołania aukcji twierdząc, że wszystkie wystawione obiekty były wcześniej sprzedawane na dużych międzynarodowych targach dzieł sztuki. „Wszystkie obiekty sprzedajemy zgodnie z prawem” – czytamy w oświadczeniu domu aukcyjnego.

Christie's informuje, że w przeszłości figurki były własnością Jacquesa Kerchache'a, francuskiego handlarza dziełami sztuki, który odegrał kluczową rolę w powstaniu muzeum Quai Branly w Paryżu. Kerchache był też doradcą prezydenta Chiraca, który również kolekcjonował afrykańską i azjatycką sztukę. „Christie's przyznaje, że toczy się złożona debata na temat własności kulturalnej i historii, jednak ważnym jest, by

działał legalny rynek” – stwierdzili przedstawiciele firmy. Jak dodali, posiadają autentyczne dokumenty, z których wynika, iż wspomniane obiekty zostały wywiezione z Nigerii przed rokiem 2000. Taki warunek stawia francuskie prawo. Zdaniem Christie’s statuetki były prawdopodobnie przedmiotem handlu pomiędzy lokalnymi agentami, zanim w Kamerunie lub Paryżu kupił je Kerchache. „Sądzymy, że tego typu dzieła sztuki nie zostałyby sprzedane bez zgody lokalnych przywódców” – dodają pracownicy Christie’s.

Jednak Mallam Abdu Aliyu z nigeryjskiej komisji muzeów, mówi, że jej członkowie są przekonani, iż statuetki zostały nielegalnie wywiezione z Nigerii w czasie wojny domowej pod koniec lat 1960. „Od lat bezskutecznie domagaliśmy się zwrotu tych dzieł sztuki. Od dawna prowadzimy negocjacje w sprawie zwrotu figurek ich prawowitym właścicielom. Złożyliśmy protest to Christies i mamy zamiar poinformować też muzea w Wielkiej Brytanii, Niemczech i innych krajach, gdzie prawdopodobnie trafiają nasze zabytki” – mówi Abdu Aliyu.

Wiele krajów, szczególnie w Afryki i Azji, domaga się od Europy zwrotu zabytków ukradzionych w epoce kolonialnej. Nie tylko zresztą one. Znana jest sprawa marmurów Elgina, bezcennych rzeźb, które zdobiły niegdyś Partenon, a które za pomocą łomów, pił i materiałów wybuchowych zostały zdjęte z Partenonu i obecnie znajdują się w British Museum. Również Polska na przestrzeni dziejów została okradziona z olbrzymiej liczby bezcennych dzieł sztuki, które obecnie znajdują się w Niemczech, Szwecji czy Rosji.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: ArchaeologyNewsNetwork.blogspot.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl